

## PROTOKÓŁ nr 8/2011

### **z posiedzenia Komisji Bezpieczeństwa, Praworządności, Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska z dnia 9 listopada 2011 r.**

Obecni na posiedzeniu Komisji według załączonych list obecności.

Posiedzenie otworzył **Przewodniczący Roman Artyński**, który po powitaniu zaproszonych osób, radnych Rady Miasta i Przewodniczących Zarządów Osiedli stwierdził, że na dziewięciu członków komisji obecnych jest siedmiu, natomiast nieobecnych dwóch – radni W. Gasek i M. Żołnierek.

W dalszej części obrad **Przewodniczący** przedstawił porządek posiedzenia:

2. Wypracowanie stanowiska przez komisje w sprawie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia na terenie miasta Świdwin liczby punktów sprzedaży napojów alkoholowych zawierających powyżej 4,5% alkoholu (z wyjątkiem piwa) przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży jak i w miejscu sprzedaży oraz zasad usytuowania na terenie miasta Świdwin miejsc sprzedaży i podawania napojów alkoholowych.

3. Sprawy różne.

4. Zakończenie posiedzenia komisji.

Radni nie wnieśli uwag do przedstawionego porządku i przyjęli go jednomyślnie.

#### **Ad 2**

**Przewodniczący** obrad odczytał projekt uchwały w sprawie usytuowania na terenie miasta Świdwin miejsc sprzedaży i podawania napojów alkoholowych (załącznik do protokołu nr 1).

W dalszej części Przewodniczący obrad dodał: „Kilkakrotnie rozmawialiśmy z panem Sekretarzem w zakresie tego projektu. Prosiłem go o uwzględnienie, ewentualne rozpatrzenie pewnych sugestii, które dotyczyły między innymi – czy istnieje możliwość dokonania zapisu w projekcie uchwały takich stwierdzeń, że „wyróżnia się możliwość podawania napojów alkoholowych niskoprocentowych (mowa tutaj o piwie), do konsumpcji”.

Drugi temat – czy ogródki piwne, należy traktować jako miejsce spożycia napojów alkoholowych i czy jest możliwość aby na mocy podjętej uchwały przez Radę Miasta określić, bądź ograniczyć czas spożywania alkoholu w tych ogródkach piwnych i po trzecie – czy możemy

w ogóle określić czas otwarcia ogródków piwnych, które znajdują się w obrębie ogródków mieszkaniowych i określić usytuowanie tychże ogródków piwnych w obrębie osiedli mieszkaniowych. "

**Przewodniczący** zwrócił się do Pani W. Kubicy: „Rozumiem, że pan Sekretarz przekazał Pani te uwagi."

**Pani W. Kubica** Kierownik Wydziału Przedsiębiorczości powiedziała: „Artykuł 12 ustawy O wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi daje Radzie prawo do ustalenia liczby punktów sprzedaży i zasad usytuowania i nic ponadto. "

**Przewodniczący** obrad podsumował: „Nie mamy więc wpływu na to, w jakich godzinach lokal będzie otwarty i co w tym lokalu się będzie działo. "

**Pan M. Mazur** Przewodniczący ZO nr 5 powiedział: „Pierwsze pytanie – skąd wzięły się odległości, które są w projekcie? Druga sprawa – jest wiele takich uchwał w wielu miastach w Polsce. Rozwiązać ten problem można w bardzo łatwy sposób. Były takie uchwały, które wyłączały niektóre miejsca ze sprzedaży alkoholu np. w Krakowie Rynek Główny. Także jeżeli chcemy to możemy to prawo tak ustanowić, żeby było ono dobre dla przedsiębiorców i dla mieszkańców.

Właściwie najgorsza sytuacja jest w miejscach na uboczu. Zobaczmy jak sprawa się dalej potoczy, bo być może, że ja zmobilizuję mieszkańców i będziemy pisać petycję, która wyłączy jakąś część, na przykład kilka bloków z tej sprzedaży. Chciałbym, żeby był taki zapis: „w odległości 50 metrów bez zgody okolicznych mieszkańców nie można sprzedawać alkoholu."

**Pani M. Kozak** Przewodnicząca ZO nr 4 powiedziała: „Też nie wiem skąd te odległości? Wprawdzie nie byliśmy my, mieszkańcy w imieniu których postulowałam, na tyle przebiegli żeby mierzyć odległości, bo po prostu zawierzyliśmy Radzie, że miejsce o które ja występowałam, które jest miejscem specyficznym, z drugiej strony że to nie będzie brane w ogóle pod uwagę, bo o ile doskonale się orientuję, to jak już wówczas lokalizacja tego baru była, to już była zgoda, że tylko bezalkoholowo. Myśmy na to zwracali uwagę. Chciałabym, żeby jasne było stanowisko Rady, żeby mieszkańcy, którzy mnie upoważnili do tego bym w ich imieniu występowała, żeby stanowisko Rady było jasne – czy będzie alkohol w barze Tequila czy nie będzie. O to mi tylko chodzi i o to chodzi mieszkańcom wierzącym."

**Radny S. Cieśliński** powiedział: „Pani Kozak coś takiego powiedziała, kto ustalał te odległości

i tak dalej. My nie ustalaliśmy jako radni. Pan Przewodniczący mi podpowie skąd te odległości, bo na pewno my ich nie ustalaliśmy. Mogą być i inne odległości, może być kilometr. I mam pytanie do Pani, żeby Pani konkretnie określiła, czy Pani zależy na całym mieście, czy chodzi Pani o jeden punkt, bo my jako radni zajmujemy się wszystkimi punktami w mieście, a z tego, co ja słyszę, to Pani chodzi tylko o jeden punkt."

**Pani M. Kozak** odpowiedziała: „Mi chodzi o coś, co jest po prostu sferą duchową, nie tylko materialną. Jest to szczególne miejsce."

**Pan S. Cieśliński** powiedział: „Ja myślę, że ten bar nie jest sferą duchową."

**Pani M. Kozak** odpowiedziała: „Nie, właśnie odwrotnie. Mi chodzi o teren kościoła."

**Radny S. Cieśliński** powiedział: „I zadam jeszcze jedno pytanie. Kto widział kiedy, żeby ktoś z baru pana Włodarczyka wychodził i „podlewał” mury? Przyznam się, że mieszkam w tym miejscu i nigdy tego nie widziałem."

**Pani M. Kozak** odpowiedziała: „A ja widziałam, bo mieszkam przy „Wikingu". "

**Radny S. Cieśliński:** „A ja Pani powiem, że Pan Włodarczyk ma swój lokal na ulicy Podwale i nigdy nie widziałem czegoś takiego."

**Przewodniczący obrad** przypomniał, że dyskutujemy nad projektem uchwały: „Odległości zaproponowane są materiałem nad którym mamy pracować."

**Radny M. Ostapowicz** powiedział: „Ja mam pytanie do Pani Kozak, bo Pani mówiła o miejscu szczególnym. Przepraszam bardzo ale to miejsce szczególne jest wewnątrz świątyni. Na zewnątrz jest ogrodzenie, płot. I ja nie widzę problemu, żeby w tym barze w czasie posiłku można było zakupić również piwo. Jestem przeciwny żeby w tym miejscu na zewnątrz robić jakiś ogródek piwny. Ale nie przesadzajmy, bo my w dwudziestym pierwszym wieku zaczynamy się cofać do dziewiętnastego. Są odpowiednie przepisy, które mówią, że nie można pić alkoholu z butelki na zewnątrz, publicznie i wszystko. Jest prawo i nie bądźmy ponadto. "

**Radna A. Kępka** powiedziała: „Mi w tytule uchwały czegoś brakuje – zawierające powyżej 4,5%

alkoholu, bo rozumiem, że jeżeli mówimy o tym, że piwo może być sprzedawane, natomiast wszystkie inne alkohole powyżej 4,5% nie."

**Pani W. Kubica** wyjaśniła: „Piwo jest również napojem alkoholowym. Piwo nie wchodzi w limit punktów sprzedaży detalicznej, natomiast traktowane jest przy miejscach usytuowania jako napój alkoholowy. Dlatego w tej uchwale świadomie tak napisaliśmy."

**Pan M. Mazur** stwierdził: „Nie chcemy stawać przeciw przedsiębiorcom. Ale chodzi o sytuację gdy naruszane jest prawo i mieszkańcy wypowiadają się, że nie chcą aby w tym miejscu sprzedawany był alkohol. Odebranie pozwolenia na sprzedaż alkoholu jest bardzo trudne. Jest to trudne do udowodnienia, a są miejsca bardzo uciążliwe. "

**Pani M. Kozak** powiedziała, że w sprawie nowych miejsc sprzedaży alkoholu powinni się wypowiedzieć ludzie, którzy tam żyją.

**Przewodniczący obrad** zapytał: „Czy projekt tej uchwały nie będzie stał w sprzeczności z ustawą o imprezach masowych?"

**Pani W. Kubica** odpowiedziała: „Poprzednia uchwała, ta która do dzisiaj obowiązuje w paragrafie 2 w punkcie 5 ustalała jakie miejsca wyznacza się na otwartym powietrzu na organizację imprez okolicznościowych. Tu był Plac Konstytucji 3 Maja, mały park i podzamcze. Na dzień dzisiejszy wiemy z orzecznictwa, że są to kompetencje Pana Burmistrza, który musi zadbać o porządek i bezpieczeństwo w trakcie imprez masowych."

**Radny H. Klaman** powiedział: „W okresie ostatniego roku kalendarzowego cofnięto jedno pozwolenie na sprzedaż alkoholu za sprzedaż nieletnim.

Proszę Państwa, te odległości są zawsze dyskusyjne. Ja powtórzę się, te odległości 35 czy 15 metrów, pewnie ta wielokrotność piętnastu metrów, w okresie letnim na terenie boisk przy gimnazjum od najbliższego sklepu jest wielokrotnie przekroczona, a tam po 22-ej, po 21-ej, jak się robi szarówka, są tłumy. Jak policja od czasu do czasu tam zajeżdża to tylko „furczy", gdy stamtąd młodzież ucieka. I to jest ta kultura picia. Jakiego szlabanu byśmy tutaj nie postawili, to w moim odczuciu ciężko będzie znaleźć taki środek.

I kolejna sprawa – niedawno została uchylona uchwała Rady Gminy, gdzie były wpisane

ogródki. Wojewoda stwierdził, że to jest zadanie wójta a nie rady, czyli jakiego byśmy rejonu nie zamknęli w Świdwinie, to domniemywam, że wojewoda nam to uchyli. "

**Radny E. Fryszkowski** powiedział: „W przypadku ogródka piwnego na Połczyńskiej sąsiedzi, uważają, że jest spokojnie. Wniosek jest z tego taki, że wszystko zależy od ludzi, od nas, mieszkańców Świdwina."

**Radny H. Klaman** dodał: „Jest zapis, który mówi: „dwukrotne naruszenie porządku ciszy nocnej w rejonie sprzedaży czy konsumpcji piwa, skutkuje cofnięciem koncesji" Jest to druga możliwość cofnięcia koncesji, nie tylko sprzedaż nieletnim."

**Pan Jan Owsiak Burmistrz** powiedział: „Muszę się ustosunkować do projektu uchwały, ponieważ pytania były jednoznaczne. Skąd się wzięły odległości? Po to, żeby chronić te obiekty, które w tej uchwale zostały zapisane. Wracam jednak do dyskusji na połączonych komisjach, gdzie padały bardzo odpowiedzialne pytania, co zrobić żeby już istniejące obiekty, które w przypadku uchwalenia nowego projektu uchwały, nie będą mogły otrzymać koncesji na sprzedaż napojów alkoholowych. Chodziło tu między innymi o „Bajkę", „Wikinga", ŚOK, lokal przy Banku WBK. Powiem, że w tym przypadku, po konsultacjach przeprowadzonych z panem Sekretarzem, nie został zawarty w projekcie uchwały kolejny punkt chroniony tj. obiekty użyteczności publicznej. W przypadku lokalu przy ulicy Drawskiej, ten sklep też pozostaje niezagrożony utratą koncesji, ponieważ tam jest więcej niż 15 metrów do obiektu chronionego. Prośba Państwa radnych, jest więc nakierowana w tym kierunku, żeby żaden z podmiotów już działających, nie ucierpiał.

Natomiast odległość 35 metrów do tych wymienionych punktów, które w jakiś sposób trzeba chronić, żeby w sposób niebezpieczny nie przybliżać się do tych obiektów, to jest 35 metrów, które proponujemy. Można polemizować, bo jest to temat do dyskusji. To Państwo będziecie procedowali. Ja głos zabrałem dla porządku, bo przecież to nie jest moja kompetencja, tylko Państwa radnych.

Podsumowując, jest to o czym państwo mówili – kwestia odpowiedzialności i kultury picia i zachowania. I wtedy nie byłoby problemu."

**Przewodniczący obrad** zaproponował dodanie zapisu: „W §1 pkt 7) place zabaw."

**Pani W. Kubica** zaproponowała zapis: „§1 pkt 1) przedszkola i place zabaw."

Radni zaproponowali, żeby to był oddzielny 7 punkt.

**Radny H. Klamana** poprosił o rozszerzenie zapisu: „plac zabaw dla dzieci.”

**Radna A. Kępka** zwróciła uwagę, że zapis powinien dotyczyć „zorganizowanych placów zabaw dla dzieci”.

**Przewodniczący obrad** zapytał radnych: „Czy nie wypadałoby dopisać przed §4 zapisu, że „zobowiązuje się burmistrza miasta do kontroli podmiotów o których mowa w § 1 i 2 w zakresie przestrzegania ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi.” To i tak jest wykonywane w tej chwili przez straż miejską, tyle, że zapisem nakłada się obligatoryjnie obowiązek kontroli. Co Państwo na to?”

**Pani W. Kubica** zauważyła, że: „Jest to wykonywane przez Miejską Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.”

**Radny S. Cieśliński** zapytał: „Czy punkt 5 dotyczy też mniejszości narodowych, bo są mniejszości, które alkohol spożywają na cmentarzu. Jak do tego podejmiemy? ”

**Przewodniczący obrad** zauważył, że jest to raczej element ich tradycji. Czy są jakieś Państwa propozycje, pytania?

**Radny M. Ostapowicz** zaproponował: „Zmniejszyć odległości.”

**Radna A. Kępka** powiedziała: „Odległość 35 metrów zmniejszyć do 30 metrów.”

**Przewodniczący obrad** zapytał: „Kto z Państwa radnych jest za zmniejszeniem w § 2 odległości z 35 metrów na 30 metrów?”

Wynik głosowania: za – 5 głosów, przeciw – 1 głos, wstrzymał się – 1 głos.

**Przewodniczący obrad** przedstawił drugi projekt uchwały w sprawie ustalenia n terenie miasta Świdwin liczby punktów sprzedaży napojów alkoholowych zawierających powyżej 4,5% alkoholu (z wyjątkiem piwa) przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży jak i w miejscu sprzedaży ( załącznik do protokołu nr 2).

**Radny A. Worach** zapytał: „Ile jest w tej chwili punktów sprzedaży alkoholu?”

**Pani W. Kubica** odpowiedziała: „W detalu jest tych punktów 48, czyli mamy jeszcze 22, a w gastronomii 13, a limit jest 15 więc zostały tylko 2.”

**Przewodniczący** obrad powiedział: „W związku z powyższym uważam, że należy zwiększyć limit do 20-tu. Propozycja jest taka: maksymalnie – 90 punktów sprzedaży; poza miejscem sprzedaży – 70 punktów; w miejscu sprzedaży – 20 punktów. Proszę radnych o przegłosowanie tego wniosku.”

Wynik głosowania: za – 4 głosy, przeciw – 2 głosy, wstrzymał się – 1 głos.

Radni nie wnieśli więcej uwag do ww projektów uchwał.

### **Ad 3**

**Przewodniczący** obrad odczytał pismo Sławomira Pajor Prezydenta Miasta Starogard Szczeciński z dnia 14 października 2011 r. - załącznik do protokołu nr 3.

**Pan Burmistrz** powiedział: „Proszę Państwa jest tu mowa o kolejnym przykładzie nakładania na samorządy obowiązku bez finansowego zabezpieczenia. Dzisiaj mówimy o zasiłkach stałych i świadczeniach na ubezpieczenie zdrowotne, ale mamy już zmniejszenie do 80% dotacji na stypendia, a przecież jest to inwestycja w człowieka. Proszę mi wierzyć jak trudno było pracować przy konstrukcji budżetu na 2012 rok, trzymając się ściśle zapisów ustawy o finansach publicznych, gdzie przez bardzo skomplikowane algorytmy trzeba przepuścić i wydatki i dochody ze sprzedaży majątku, a jeszcze te wskaźniki związane i z planowaniem i z wykonaniem, aby uzyskać wskaźniki, które narzuca Ministerstwo Finansów, a które muszą wynikać z wieloletnich planów finansowych.

Proszę państwa, ja oczywiście również wystosowałem pismo pana wojewody, jako protest miasta.

A to jest inicjatywa gdzie prezydent Pajor, bardzo odważnie pisze, bo jest raczej pewne, że na rok 2012 MF wycofa ten zapis i wrócimy do 100% zabezpieczenia dotacji na to zadanie, własne ale finansowane z budżetu państwa jako dotację. Problemem jest tylko to, że te pieniądze, które samorządy będą musiały zapewnić już w 2011 roku, będą raczej nie do odzyskania. ”

Radni nie przedstawili pytań do przedstawionego pisma.

**Przewodniczący** obrad zapytał Pana Burmistrza: „Czy popierając tą inicjatywę, będzie zasadne podjęcie odpowiednich uchwał?”

**Pan Burmistrz** odpowiedział: „Myślę, że MF wycofał się z tej inicjatywy, w związku z tym na tym etapie nie robiłbym żadnych ruchów, a jeśli będzie taka inicjatywa, bo to jest uchwała intencyjna, to w ślad za tym będą prawdopodobnie jako dowody w sprawie odpowiednie uchwały, które podejmą rady.”

**Przewodniczący** obrad przedstawił wniosek Burmistrza Miasta Jana Owsiaka o nadanie honorowego tytułu „Zasłużony dla Miasta Świdwin”- załącznik do protokołu nr 4.

Przewodniczący poparł ww wniosek i poprosił radnych o jego przegłosowanie.

Wynik głosowania za – 6 głosów, wstrzymał się – 1 głos, przeciw - 0 głosów.

**Radny H. Klaman** zwrócił się do Pana Wiceburmistrza o przygotowanie informacji na najbliższą sesję na temat zbiórki makulatury.

**Pan J. Konat** Przewodniczący ZO nr 1 zapytał Pana Burmistrza co zamierza zrobić z brudami po psach. Czy może znajdą się środki na jakieś inne rozwiązania? I druga sprawa – plakaty powyborcze, kiedy zostaną zdemontowane?

**Pan Burmistrz** odpowiedział: „Na ostatniej sesji mówiłem, na temat wycofania się z podatku za posiadanie psów w 2012 roku i mówiłem również, że oczywiście będziemy egzekwować to o czym Pan mówi w postaci nakładania kar na właścicieli psów, którzy po swoich pupilach nie będą sprzątać. W tym celu zwiększamy skład osobowy straży miejskiej. Docelowo zamierzam wprowadzić 4 etat, dlatego, że nic nie wpływa na wyobraźnię, jak obecność strażnika. Straż w dwuosobowym składzie nie jest w stanie niczego zrobić, a jeśli nie ma podatku od posiadania psów, to będziemy karać.

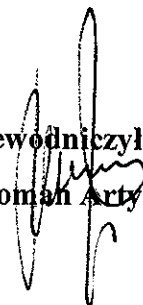
A co do plakatów, to straż miejska otrzymała już informacje i być może już poszły upomnienia do komitetów wyborczych. Będziemy egzekwować to, o czym mówi ordynacja wyborcza.”

**Przewodniczący** obrad podziękował wszystkim za udział w posiedzeniu komisji i ogłosił jej zakończenie.



Protokołowała:  
M. Tyszczyk

Przewodniczył obradom:  
Roman Artymiński

A handwritten signature in black ink, appearing to be 'Roman Artymiński', written over the printed name.